

RAZEM CZY OSOBNO? JAK NAUKA I BIZNES MOGĄ WSPÓŁPRACOWAĆ

POLSKA WSPÓŁPRACA NAUKI I BIZNESU ISTNIEJE. JEDNAK WIĘKSZOŚĆ INICJATYW ODBYWA SIĘ DZIĘKI ŚRODKOM PUBLICZNYM. SUKCESY TO POJEDYNCZE ZDARZENIA, A ICH HISTORIA ZACZYNA SIĘ OD SŁÓW: „DZIĘKI UDZIAŁOWI W PROGRAMIE...”.

„Udział w programie” może mieć sens, jeśli pozwala na stworzenie środowiska współpracy – sieci wymiany informacji, komercyjnych laboratoriów, przestrzeni wspólnej pracy (np. centra regionalne), klastrów, parków naukowo-technologicznych z prawdziwego zdarzenia. **Udział państwa powinien być raczej analogiczny do udziału funduszu VC**, kiedy po jego wyjściu z inwestycji dokapitalizowany podmiot rozwija się samodzielnie. Teraz przypomina raczej budowę stadionów na piłkarskie mistrzostwa Europy – choć próbowano przewidzieć system ich samodzielnego utrzymania, podatnicy wciąż do nich dokładają.

NOWA ŚWIECKA TRADYCJA

Najlepsze efekty osiągają te jednostki naukowe, w których tradycja współpracy już istnieje, np. AGH – jej funkcjonowanie od powstania w 1919 roku nastawione było na wspieranie przemysłu. Podobną prawidłowość widać w jednostkach nadmorskich lub śląskich, jak np. Politechnika Gdańska, Instytut Maszyn Przepływowych PAN, Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska. Dobrze radzą sobie uczelnie o profilu rolniczym. Jednak **en masse nauka i biznes wciąż przecierają szlaki. Zaczynają wzajemną komunikację, tworzą procedury i dobre praktyki współpracy, a przede wszystkim – uczą się, że bez postaw proaktywnych ani rusz.**

ŚRODOWISKO WSPÓŁPRACY

Choć w całej Europie część klastrów to inicjatywy pozorne, a inne dopiero uczą się współpracy, ponad 80% ich koordynatorów podaje, że w ciągu ostatnich trzech lat poprawiła się współpraca między firmami a jednostkami badawczymi (raport „Strengthening Clusters and Competitiveness in Europe” Szwedzkiej Szkoły Ekonomii). **W Polsce inicjatorami tej współpracy często są ośrodki naukowe.** W Bałtyckim Klastrze Ekoenergetycznym (BKEE) rozpoczyna się właśnie projekt „Zagospodarowanie ciepła odpadowego w BKEE”. Jego celem jest transfer badań

WYPOWIADA SIĘ



KATARZYNA WITKOWSKA

Menadżer działu rozwoju Technoparku Pomerania w Szczecinie
spnt.pl

naukowych Politechniki Gdańskiej i Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w zakresie zagospodarowania ciepła pochodzącego z procesów produkcyjnych. W latach 2013–2014 z programu będzie mogło skorzystać 20 przedsiębiorstw skupionych w BKEE.

Podobne zadanie mają pełnić parki naukowo-technologiczne. Ich inicjatywy to zwykle akcje promocyjno-informacyjne oraz organiczna budowa sieci współpracy, często oparta na nieformalnych kontaktach. – Technopark Pomerania zachęca firmy i przedsiębiorczych naukowców do współpracy przy projektach badawczo-rozwojowych. Współdziałamy z firmami ze Stowarzyszenia Klaster ICT Pomorze Zachodnie oraz zaprzyjaźnionymi pracownikami naukowymi. Prowadzimy kampanie informacyjne w mediach: „ICT Lab-Market – od wynalazku do produktu”. **To też zachęcanie przedsiębiorców do włączania się w proces edukacyjny w szkołach i na uczelniach, aby ich absolwenci lepiej spełniali oczekiwania pracodawców** – mówi Katarzyna Witkowska, menadżer działu rozwoju Technoparku Pomerania w Szczecinie.

WYKSZTAŁCIĆ PRACOWNIKÓW

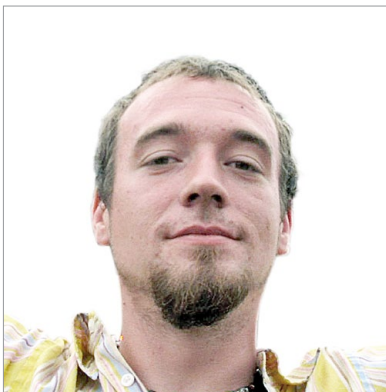
Współpraca dydaktyczna z uczelnią pozwala firmom kształcić swoich przyszłych pracowników. Działająca

w szczecińskim Technoparku Pomorza firma ComAngle, producent gier komputerowych, zrealizowała już dwie edycje ComAngle Academy. – Podczas 26 dni nauki uczestnicy mają możliwość zdobycia teoretycznej i praktycznej wiedzy z zakresu projektowania, tworzenia oraz implementowania gier i aplikacji w technologii HTML5. Do udziału w pierwszej edycji naszej Akademii, w kwietniu zeszłego roku, zgłosiły się 6842 osoby z całego świata. Wybraliśmy 20 najlepszych do szkolenia, z czego 3 osoby zostały u nas zatrudnione – komentuje Piotr Tysper, koordynujący ComAngle Academy. Współpraca może mieć też charakter systemowy – pracownicy dewelopera aplikacji mobilnych, firmy Polidea, prowadzą semestralne zajęcia dla studentów Politechniki Warszawskiej, dział B&R dostawcy usług telekomunikacyjnych w chmurze Focus Telecom współpracuje z Politechniką Łódzką. – Politechnika Rzeszowska jest członkiem 5 klastrów. **Poprzez uczestnictwo w klastrze uczelnia może uzyskać informacje o zapotrzebowaniu przemysłu na konkretnych specjalistów** – kształcenie jest w znacznym stopniu ukierunkowane na potrzeby regionu. Na Podkarpaciu działają przedsiębiorstwa, których kadra to w dużej mierze nasi absolwenci. Współpracując z takimi przedsiębiorstwami, jak WSK Rzeszów, PZL Mielec (Sikorski), BorgWarner, VacAero, ICN Polfa, Hamilton Poland Ltd. czy Skanska, dążymy do tego, aby młodzi ludzie, którzy opuszczają mury naszej uczelni, byli osobami atrakcyjnymi zawodowo dla przedsiębiorstw mających siedzibę w naszym regionie – podaje Aleksander Taradajko, rzecznik prasowy rektora PRz.

OTWARTA INNOWACJA

Długofalowa współpraca między nauką a biznesem wymaga podejścia zgodnego z paradygmatem Open Innovation stworzonym w roku 2003 przez prof. Henry'ego Chesbrougha z Uniwersytetu w Berkeley. W praktyce to biznesowa wymiana innowacji między różnymi graczami rynkowymi. Oznacza **otwartość na pozyskanie kapitału intelektualnego z zewnątrz bez zatrudniania sztabu najpotężniejszych umysłów** – zapewnienie „długiego ogona” partnerów z innych organizacji. Drugi aspekt to gotowość do udostępnienia własnych pomysłów – niewykorzystanych albo mogących znaleźć zastosowanie w innych branżach. Typowym przykładem jest firma Procter & Gamble, która ma ponad 8500 własnych badaczy

WYPOWIADA SIĘ



PIOTR TYSPER

Koordynator ComAngle Academy

WYPOWIADA SIĘ

ALEKSANDER TARADAJKO

Rzecznik prasowy rektora Politechniki Rzeszowskiej

i 1,5 mln osób, które poza firmą pracują w obszarach jej zainteresowania; podobnie działają np. NASA, Hewlett-Packard, Cisco, Vodafone. IBM, T-Mobile, Google i inni wybrali korporacyjny fundusz VC, tworząc pulę kapitału intelektualnego we wspieranych startupach.

„Wąskim gardłem” modelu Open Innovation jest przepływ informacji o podaży i popycie innowacji. **Firmy nie wiedzą, jak szukać partnerów, uczelnie – jak pokazać swoją ofertę. W Polsce dopiero systematyzuje się ofertę nauki dla przemysłu**, np. Ośrodek Przetwarzania Informacji na zlecenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego tworzy Bazę Aparatury Badawczej. Działają giełdy wynalazków (inicjatywa np. Polskiego Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów). Niektóre uczelnie tworzą swoje centra informacyjne o pracach badawczych i ich wynikach, np. Regionalny Ośrodek Badań i Rozwoju w Białej Podlaskiej – projekt tamtejszego AWF-u – gdzie obok 12 laboratoriów naukowych będą działać Centrum Upowszechniania Wyników Badań i Obsługi Przedsiębiorców oraz Centrum Udostępniania Informacji Naukowych. Brakuje natomiast platformy kojarzenia biznesowego – na marginesie, wydaje się, że to świetna okazja biznesowa. Na świecie działają np. InnoCentive czy NineSigma. InnoCentive to sieć 250 tys. solvers, którzy pomagają rozwiązywać problemy firm, przyspieszać innowacje, obniżać ich koszt lub ryzyko. Dzięki platformie przeprowadzono transakcje na poziomie ponad 35 mln dol. Wśród nich Prize4Life, firma specjalizująca się w leczeniu neurologicznym, pozyskała pomysły z innych pól badawczych – dermatologii, chemii, botaniki. NineSigma proponuje Targeted Partner Search™ – poszukuje

partnerów według wstępnie zdefiniowanych kryteriów. Dzięki tej metodyce wdrożono m.in. nową technologię oczyszczania wody – dla czterech firm pozyskano ponad 75 partnerów.

TRANSFER I PIENIĄDZE DUŻYCH INWESTORÓW

Próby aktywizacji transferu podejmują samorządy, choć najczęściej są to jednorazowe projekty oparte na środkach z RPO współfinansowanych przez UE. W ramach projektu „INWENCJA – Potencjał młodych naukowców oraz transfer wiedzy i innowacji wsparciem dla kluczowych dziedzin świętokrzyskiej gospodarki” w woj. świętokrzyskim pracownicy naukowcy m.in. odbyli staże w mikro- i małych przedsiębiorstwach. Dzięki temu powstały innowacyjne produkty, np. sterownik kotła, konstrukcja turbiny wodnej, oraz technologie, np. poprawa efektywności urządzeń grzewczych.

Inicjatywy wspierane kapitałem UE płyną też od doświadczonych w komercjalizacji ośrodków naukowych. Instytut Wysokich Ciśnień PAN (ponad 20 lat doświadczenia) powołał Park Innowacyjny Celestynów Unipress. Park ma przyspieszyć proces komercjalizacji, m.in. poprzez dostęp do infrastruktury laboratoryjnej oraz budowę sieci kontaktów badacze-inwestorzy prywatni. Takie wsparcie ma zmniejszyć ryzyko inwestycyjne dzięki realnej ocenie kosztów produkcji i wdrożenia pomysłu naukowego.

Źródłem finansowania mogą być też światowe korporacje, które – same dysponując imponującym działem B&R – zgłaszają się do uczelni z propozycją współpracy. Do programu badawczego IBM „Open Collaborative Research Program” dołączyły Politechnika Wro-

clawska i AGH. Z uczelniami współpracować będą naukowcy z laboratorium badawczego IBM Research w Hajfie, zatrudniającego ponad 500 osób. Wspólny projekt będzie rozwijał narzędzia *cloud computing*.

WYPOWIADA SIĘ



MARCIN PRYS

Właściciel firmy Inspeo

WYPOWIADA SIĘ



PIOTR BORKOWSKI

Współtwórca awigacyjnego systemu wspomagania decyzji na statku powstałego w Akademii Morskiej w Szczecinie

PŁYNIE NIE TYLKO TECHNOLOGIA

Wymiana wiedzy to nie tylko zagadnienia technologiczne i nie musi płynąć jednokierunkowo – od uczelni do firmy. – Inspeo to internetowa platforma do badań kompetencji pracowników. Przy tworzeniu oprogramowania barierą była dla nas słaba znajomość zagadnień związanych z kompetencjami, również w kontekście rozwiązań IT. Dzięki współpracy z Wydziałem Informatyki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego szybko zgłębiliśmy wiedzę, poznaliśmy trendy w Polsce i na świecie, problemy oraz rozwiązania. **Zamiast poszukiwania partnerów branżowych mogliśmy się skupić na istotniejszych częściach projektu.** Warto przejrzeć ofertę instytucji otoczenia biznesu, bo w takich miejscach można uzyskać wsparcie w rozpoczęciu współpracy z uczelnią. Uważam to za podstawę funkcjonowania w innowacyjnym otoczeniu – mówi Marcin Prys, właściciel firmy Inspeo. Naukowcy z Akademii Morskiej w Szczecinie opracowali innowacyjny nawigacyjny system wspomagania decyzji na statku i podpisali z władzami uczelni umowę licencyjną umożliwiającą rozpoczęcie procesu komercjalizacji. Zespół wnioskuje też o przyznanie środków z kapitału załączkowego. – W ramach projektu „Fames Artium Magistra” Technopark Pomerania zapewnił nam usługi prawnika, który uczestniczył w negocjacjach i pomagał w opracowaniu umów licencyjnych. To dzięki jego pomocy nauczyliśmy się szeregu rzeczy o prawnych aspektach procesu. Uczestniczyliśmy również w organizowanych przez Technopark szkoleniach z zakresu autoprezentacji i komunikacji z mediami – mówi Piotr Borkowski, jeden z twórców systemu. ●